

SALVADOR
L.dz. 40/44
M.p. 13.II.1944 r.

Wpływ dn. 2.3.1944
L. dz. 231/44
Przydział.....

231

RAPORT PRASOWO-WOJSKOWY

za czas od 1 do 15 lutego 1944 roku.

T R E Ś Ć :

I. WIADOMOŚCI WOJSKOWE:

1. Niemiecka ocena możliwości inwazji
2. Argentyńska ocena inwazji

II. SYTUACJA W NIEMCZECH:

1. Ogólna sytuacja i nastroje
2. Skutki bombardowania
3. Zagadnienie transportowe
4. Surowce strategiczne
5. Sytuacja gospodarcza
6. Renesans "S.A."

~~III. SYTUACJA W JAPONII~~

1. Sytuacja gospodarcza
2. Totalna gospodarka wojenna w Japonii.

Stefal
Stefal

I. WIADOMOŚCI WOJSKOWE

1. Niemiecka ocena możliwości in-
wazji. Według wiadomości pochodzących ze Sztokholmu, niemiec-
ki sztab główny rozróżnia dwa rodzaje operacji wojennych: *na brzo-
wchodni inwazyjne* *w kierunku:*

a/ "inwazję prawdziwą" /Echte Invasion/, oraz

b/ "inwazję w drodze zaskoczenia" /Ueberraschung-
invasion/.

Różnica pomiędzy tymi dwoma rodzajami inwazji zarysowuje się
w sposób najbardziej wyraźny przez porównanie sz strat. "Ueberra-
schungsinvacion" pociąga za sobą stosunkowo niewielkie straty;
typowymi przykładami jest tu inwazja Norwegii w r. 1940 oraz wyla-
dowanie sił USA w północnej Afryce.

Przykładami "Echte Invasion" jest zdobycie przez Niemców Kre-
ty oraz operacje amerykańskie na wyspie Guadalcanar.

Niemieckie sfery wojskowe uważają, że inwazja Europy nie może
stanowić "Ueberraschungsinvacion". W przypadku próby dokonania
inwazji przez kanał La Manche, sztab niemiecki w następujący spo-
sób wyobraża sobie rozwój wydarzeń:

Szybsze statki potrzebują na przebycie Kanału tylko 35 minut.
W ciemności i we mgle można więc z łatwością dokonać wypadu. Ale
brzegi Kanału po stronie francuskiej są wszędzie bardzo silnie
ufortyfikowane, a poza tym są to przeważnie wysokie i skaliste
brzegi, na których tylko nieliczne punkty nadają się do lądowania
wojsk.

Niemniej jednak sztab niemiecki gotów jest przypuścić, iż Al-
janci kosztem olbrzymich strat mogliby utworzyć tam przyczółki
operacyjne; straty te jednak musiałyby wynieść co najmniej 75%.
to znaczy, że z lądujących 50.000 żołnierzy tylko 13.000 zdoła-
łyby się ekopać i kontynuować walkę w diunach.

Niemiecki sztab główny ~~podaje~~ ^{zob.} odpowiednie ~~rozwiązanie~~ dyspozycje,
ażeby na zagrożone miejsca na wybrzeżu przerzucić na czas bardzo
szybkie i ruchome specjalne dywizje. W międzyczasie byłoby zada-
niem niemieckich ciężkich bombowców, które są ostatnie specjal-
nie oszczędzane dla celów obrony przed inwazją, bombardowanie
oddziałów, które zdołają wylądować.

W tym samym czasie artylerja niemiecka, mająca za zadanie obro-
nę wybrzeża, zdołałaby już się wstrzelać, wobec czego aljanskie
formacje jedynie z bardzo ciężkimi stratami mogłyby otwierać so-
bie drogę wgłąb pasa ffortyfikacji obronnych, posiadającego głąbo-
kość 15 ~~km~~ kilometrów lub więcej.

Penieważ w niemieckim systemie obronnym artylerja nie posiada
martwych pól, oblicza się, iż druga fala lądujących wojsk aljans-
kich musiałaby stracić co najmniej 50% swojego składu. Pozostałe
50% znalazłoby ochronę w zdobytych stanowiskach niemieckich.

Utworzony w ten sposób przyczółek/operacyjny posiadałby roz-
ległość 8 - 10 klm., jednakże momentem zasadniczym, decydującym
o niepowodzeniu inwazji, byłaby ta okoliczność, że

zanim Aljanci zdołaliby zdobyć kluczowe ferty-
fikacje niemieckie, już ze strony niemieckiej
zostałaby wprowadzona najcięższa obrona.

W chwili obecnej siły niemieckie w Zachodniej Europie zmuszone są bronić wybrzeży o długości 2.880 km. oraz o głębokości 48 km., czyli razem około 155.000 km. kwadratowych terenu. Muszą więc one z natury rzeczy stosować zasadę skoncetrowania odwodów taktycznych w bezpośrednim sąsiedztwie najbardziej zagrożonych odcinków, ażeby móc zadać lądującemu przeciwnikowi jaknajwiększe straty, zyskać na czasie, a dla definitywnego odparcia desantu wprowadzić do walki odwoły strategiczne.

/ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 29.I.1944 r./

X

2. Ocena argentyńska możliwości inwazji. Należy przypuszczać, że decydującą rolę w inwazji Europy odegra lotnictwo, od którego należy oczekiwać niespodzianych megaloch, zaważyć na losach projektowanej operacji.

Należy sądzić, iż ogólna koncentracja floty powietrznej Aliantów dla celów inwazji wynosi co najmniej 25.000 samolotów różnego typu, niezależnie od odwodów drugiej i trzeciej linii. Mniej więcej tyleż wynosi flota transportowa łącznie ze ślizgowcami.

Obserwacje te pozwalają na wysnucie wniosku,

że podobnie jak niemieckie siły lądowe obeszły po Francji linię Magineta, tak i obecnie znacznie łatwiejszym zadaniem dla sił alianckich będzie nie zdobywanie fortec niemieckich stanowiących dotąd zagadkę z punktu widzenia wojskowego, lecz ich okrążenie.

Zagadnienie desantu lotniczego nabiera w związku kłutym pierwszorzędnej wagi. Należy przypuszczać, iż w rzeczywistości kontakt bojowy z siłami niemieckimi zostanie nawiązany na tyłach linii obronnych.

/LA PRENSA z dnia 31.I.44 - inż. Ortiz Machado/.

II. SYTUACJA W NIEMCZECH

1. Ogólna sytuacja i nastroje. Pewien przemysłowiec niemiecki, bawiący ostatnio w Sztokholmie, oświadczył co następuje:

"Jeżeli niszczenie Berlina i innych miast niemieckich będzie się odbywało w tym stopniu co dotychczas, to załamanie się Niemiec na wiosnę jest prawie pewne. Jeśli zniknie z widowni HITLER, wówczas mali "Hitlerowie" będą toczyli ze sobą walkę o władzę, a w międzyczasie generałowie skapitulują".

Podczas poprzednich swoich pobytów w Berlinie i Sztokholmie przemysłowiec ów zaznaczał z naciskiem, że nie należy niedoceniać "moralę" armii niemieckiej.

Naloty alianckie mają ogromny wpływ na produkcję wojenną. W samym Berlinie pracowało ok. 2.000.000 robotników w przemyśle wojennym, z których wielka część została ewakuowana. Po ostatnich nalotach Gestapo nie jest w możliwości utrzymania dyscypliny

i nie może zapobiec panice. Od 18 listopada 1943 r. berlińczycy nie mieli ani jednej nocy, podczas której mogliby naprawdę odpocząć.

Informator oświadczył, że aczkolwiek fabryka jego nie została dotąd dotknięta nalotami /mieści się ona w Berlinie/, niemniej jednak do pracy przychodzi zaledwie ok. 30% robotników, zaś produkcja spadła niemal do zera.

Bombę zapalającą

Normalne schrony przeciwlotnicze są zupełnie niewystarczające i nie dają osłony ani przed bombami kruszącymi, ani zapalającymi, które nie gasną ani pod wodą ani pod piaskiem. Wręcz przeciwnie, woda wzmacnia pożar, a fosfor rozlewa się, paląc wszystko po drodze. Jedynym skutecznym środkiem stanowią rowy, które hamują rozszerzanie się palącego się fosforu.

~~Łudność tych miast, które nie były dotąd bombardowane, jest znienawidzona przez tych, co wszystko stracili. "Niemcy natomiast nienawidzą do nieprzyjaciół - oświadczył informator - być może dlatego, iż wpadamy w apatię".~~

Większość Niemców przygotowuje się dziś na zakamanie. W "tajną broń" nikt już specjalnie nie wierzy, a nawet gdyby ona istniała, to nie zdoła ona przeszkodzić inwazji rosyjskiej czy aljańskiej. Przypuszcza się, iż Anglosasi nie rozpoczną inwazji, nie posiadając 95% pewności powodzenia.

Postawa moralna armii jest jeszcze dobra, głównie dzięki dyscyplinie wprowadzonej przez HIMMLERA. W początkach stycznia 1944 r. setka dezertersów usiłowała zbiec do Szwajcarii. Gestapo przychwyciło 60 dezertersów i na drugi dzień wszyscy oni zostali rozstrzelani na oczach pułku, do którego należeli.

/LA PRENSA z dnia 6.II.1944 - spec.koresp. Robert Reiffel - SZTOKHOLM/.

Organizacja "Hitler-Jugend" pracuje z pogardą śmierci przy gaszeniu pożarów oraz przy niesieniu pomocy podczas nalotów.

Tajne stacje radiowe, jak np. "SIEGFRIED EINS" nie cieszą się popularnością i stanowią bardzo problematyczny środek propagandy defetystycznej. Natomiast wielu Niemców słucha chętnie, choć w wielkiej tajemnicy, programów nadawanych przez B.B.C.

Gestapo panuje niepodzielnie i posiada całkowitą kontrolę wewnątrz kraju.

Podróżnik, który przyjechał z Berlina do Sztokholmu, a zasługujący na zaufanie oświadczył, iż w ciągu ostatniego tygodnia zostali usunięci z armii członkowie dawnych niemieckich rodów panujących i niektórzy arystokraci.

Posunięcie to stanowi wyraz nieufności, z jaką NSDAP odnosi się do dawnych rodów książęcych, podejrzewając je o intrygi i konspiracje przeciwko obecnemu regime'owi.

/NOTICIAS GRAFICAS z dnia 10.II.44 - Sten Hedman - SZTOKHOLM/

2. S k u t k i b o m b a r d o w a n i a . Oblicza się, iż jedna trzecia część stolicy Niemiec leży w gruzach. Przy TAUEN-TZIENSTRASSE od NOELIENDORFPLATZ aż do Ogrodu Zoologicznego wszystkie domy są zniszczone. Również wielkie spustoszenie dają się zauważyć w ALT MOABIT w HANSAVIERTEL oraz na dworcu towa-

rowym LEHRTERBAHNHOF.

W północnej części Berlina ucierpiały bardzo okregi, przylegające do ALLGEMEINE ELEKTRISCHE GESELLSCHAFT /AEG/, jeśli jednak chodzi o urządzenia tego przedsiębiorstwa, to tylko jeden z istniejących tam kompleksów technicznych uległ całkowitemu zniszczeniu.

/NOTICIAS GRAFICAS z dnia 10.II.44 - Sten Hedman - SZTOKHOLM/

Obywatele szwedzcy, którzy powrócili z Niemiec stwierdzają, iż w Berlinie zburzonych jest 40 do 50% domów; reszta budynków wykazuje większe lub mniejsze uszkodzenia.

9 stacji kolejowych uległo całkowitemu zniszczeniu, 3 stacje są poważnie uszkodzone i tylko 2 funkcjonuje normalnie.

Niemniej jednak wszyscy informatorzy stwierdzają zgodnie, że Berlin w dalszym ciągu stanowi centrum komunikacji Niemiec z północą i ze wschodem.

Niemcy bardzo szybko i sprawnie naprawiają tory kolejowe. Również szybko usuwa się uszkodzenia w przewodach elektrycznych. Największe trudności przedstawia naprawa przewodów gazowych, które po większej części zostały zalane wodą z popękanych rur wodociągowych.

Przy ocenie dokonywanych przez Niemców napraw urządzeń kolejowych winna być wzięta pod uwagę następująca doniosła okoliczność:

o ile przedtem materiały kolejowe były produkowane z obliczeniem, że winny one starczyć na 20 lat, toz obecnie szyny, koła, wagony i t.p. są produkowane z tym obliczeniem, że winny wytrzymać tylko 2 lata.

W ten sposób przemysł niemiecki jest w stanie zastępować materiał zniszczony nowym, na którego produkcję zużywa się tylko 20% czasu w porównaniu z produkcją dawnego solidniejszego materiału.

/NOTICIAS GRAFICAS z dnia 1.II.1944 - spec.kor.
Sten Hedman - SZTOKHOLM/.

3. Zagadnienie transportowe. W okresie gdy armje niemieckie walczyły w głębi Rosji, dowództwo Wehrmachtu wskazywało, że istnieje deficyt w postaci 60.000 lokomotyw i 200.000 wagonów. W okresie tym Ministerstwo Produkcji Wojennej opracowało plan, w której nadano pierwszeństwo produkcji parowozów nawet przed produkcją czpłgów i samolotów.

Od tego czasu istotnie skonstruowano w Niemczech wielką ilość nowych parowozów, co jednak nie rozwiązało kryzysu transportowego. Według niemieckich urzędowych danych, ruch kolejowy na terytorium Rzeszy - nawet w zakresie transportu produktów przemysłowych i surowców - wykazuje w porównaniu z rokiem 1942, skrócenie o 20%.

zmniejszenie ← Ciężkim ciosem dla kolejnictwa Rzeszy było zniszczenie taboru kolejowego podczas nalotów; w samym tylko Zagłębiu Ruhry Niemcy stracili około 10.000 wagonów.

/ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 6.II.1944 /.

4. S u r o w c e s t r a t e g i c z n e . Według wiadomości ze Sztokholmu - zachodzą coraz częściej wypadki odrzucania przez firmy przemysłowe szwedzkie stali dostarczanej z Niemiec, a to naskutek pogorszenia się jej gatunku: wielokrotnie w stali niemieckiej daje się zauważyć nieodpowiednia proporcja fosforu i węgla, co przypisuje się trunościom, wywołanym nalotami oraz brakowi ~~surowców~~ ^{surowców} pewnych surowców strategicznych.

Strata kopalni w Nikopolu, w północnej Afryce, na Sycylii i in. pozbawiła Niemcy pewnych metali, mających podstawowe znaczenie dla wysiłku wojennego. Ogólnie biorąc,

Rzesza odczuwa ciasnotę w zakresie CYNK, MIEDŹ, OŁOWIU i CYNKU. Do tego dochodzi kurczenie się źródeł RUDY ŻELAZNEJ, MOLIBDENU i ANTYMONU.

Mimo to nie uważa się, ażeby ^{zwiększenie} skrócenie ~~nie~~ dostaw metali nierdzewnych stanowiło dla Wehrmachtu trudność nie do pokonania.

Istniejącym trudnościom Niemcy dają z powodzeniem radę drogą tworzenia nowych stopów /aljażów/ oraz przez większe stosowanie ALUMINIUM, MAGNEZJI, CHROMU, NIKLU, KOBALTU, KADMIUM i innych pierwiastków. Z chwilą zaś, gdy i te dostawy zaczęły się kurczyć - przystąpiono do tworzenia coraz to nowych i nieznanych zagranicą aljażów.

Jakkolwiek braki te wpływają na jakość sprzętu, mimo to przemysł niemiecki potrafił utrzymać wskaźnik wydajności dzięki stosowaniu namiastek aljażowych. M.in. MIEDŹ ustępuje miejsca w coraz to większym stopniu ŻELAZU lub STALI galwanizowanej. MANGAN zastępuje coraz częściej NIKIEL a ŻELAZO OŁÓW.

/EL MUNDO z dnia 4.II.1944 /.

5. S y t u a c j a g o s p o d a r c z a . Rząd niemiecki, który doniedawna jeszcze prowadził ostrą walkę z handlem zamiennym, zmienił pod naciskiem konieczności swoją politykę w tym zakresie i przystąpił do organizowania oficjalnych ośrodków handlu zamiennego. W samym Berlinie zorganizowano 30 takich ośrodków. Celem ich jest uregulowanie cen oraz ułatwienie kontaktu pomiędzy kupującymi a sprzedającymi. Za funkcje te organa kontrolne pobierają 10% wartości wymienianych obiektów.

Brak towarów zaczął się dawać we znaki ludności niemieckiej od 1941/42 roku; ludność ta w okresie po pierwszych wielkich zwycięstwach niemieckich żyła w złudzeniu, że wszelkich towarów jest i będzie pod dostatkiem.

Totalna mobilizacja ludności doprowadziła do likwidacji szeregu przedsiębiorstw, które zajmowały się produkcją i sprzedażą licznych przedmiotów codziennego użytku, wobec czego na początku 1943 roku dał się zauważyć brak około 200 rozmaitych artykułów pierwszej potrzeby. Są to w pierwszym rzędzie części składowe odzieży, pościel i przedmioty niezbędne w gospodarstwie domowym.

Wskutek braku tych przedmiotów na rynku powstała olbrzymia nielegalna organizacja zamienna, wobec której okazał się bezsilnym aparat Gestapo. Organizacja ta wyznaczała fantystyczne ceny na niektóre specjalnie poszukiwane przedmioty.

Statnie posunięcie rządu niemieckiego ma na celu zapobieżenie katastrofie, jaka zagraża na skutek braku towarów zagraża

misternej polityce państwowej w zakresie cen i regulowania stosunku pomiędzy popytem a podażą.

/ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 10.II.1944 /.

Brak energii. Brak węgla i prądu elektrycznego przybrał w Niemczech takie rozmiary, że został utworzony specjalny urząd pod nazwą KRAFTSPARKOMISSAR, który objął dr. HILLAND.

Działalność jego obejmuje głównie hotele, restauracje i gmachy użyteczności publicznej. Windy w kilkupiętrowych domach mogą być używane obecnie tylko przez inwalidów, rannych i chorych. Wszyscy goście w hotelach obowiązani są do podpisywania przyrzeczenia, że podczas pobytu w hotelu powstrzymają się od używania wszelkiego rodzaju aparatów elektrycznych, /~~aparaty do golenia, piecyki, elektryczne kuchenki, żelazka do prasowania, aparaty do suszenia włosów i t.p.~~/.

O ileby zostali oni ~~schwytni~~ na używaniu prądu elektrycznego, mają być natychmiast wydalen z hotelu, a pozatem mają zapłacić grzywnę.

/ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 11.II.1944 /.

6. R e n e s a n s " S . A . " Organizacja SA, która zdawała się być definitywnie pogrzebana, przeżywa obecnie okres odrodzenia się w Niemczech w nowej, zmienionej postaci, dostosowanej do konieczności i potrzeb wojennych. Renesans jej został przypięczętowany ostatnio nominacją generała SCHEPMANN na "Stabschef der S.A."

SA jest obecnie rozbudowywana jako coś w rodzaju dawnego polspolitego ruszenia /"Landsturm"/; wciela się do niej mężczyźni w wieku od lat 45 do 60. Zadania jej polegają na udzielaniu pomocy Gestapo przy poszukiwaniu ~~niamieckich~~ nieprzyjacielskich pilotów, spadochroniarzy, ~~sama~~ wykrywaniu sabotażystów i wogóle agentów npla.

Pozatem członkowie "SA" pełnią straż i kontrolę nad milionami robotników cudzoziemskich w Rzeszy. W tym swoim nowym stadium organizacji, "SA" została wyposażona głównie w broń maszynową i automatyczną zdobytą w Rosji i we Francji. W ramach jej utworzono specjalne bataljony straży pożarnej, straży kolejowej i pocztowej. Pełni ona służbę nie tylko w ośrodkach miejskich, lecz również na prowincji.

/ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 12.II.1944 /.

III. SYTUACJA W JAPONII.

1. Sytuacja gospodarcza Japonii. W porównaniu z gospodarką niemiecką, sytuacja gospodarcza w Japonii przedstawia szereg cech zasadniczo odmiennych, wobec czego jej wysiłek wojenny skierowany jest na rozwiązanie odmiennych zagadnień.

W przeciwieństwie do Niemiec, Japonia rozporządza ogromnym rezerwoarem sił roboczych, jednakże ludzie ci nie posiadają przeważnie przygotowania do pracy w przemyśle wojennym; daje się tu odczuwać zupełnie wyraźny brak inżynierów i techników.

W przeciwieństwie do Niemiec, Japonia dysponuje nieprzebranymi w praktyce zapasami NATRY i KAUCZUKU oraz wystarczającymi w przybliżeniu ilościami ŻELAZA i STALI. Natomiast w Azji

Wschodniej brak jest całkowicie MIEDZI, KOBALTU i ANTYMONU. Ponadto daje się odczuwać brak BAWELNY, SOLI i POTAZU.

Japoński przemysł i koleje działają dotąd sprawnie, natomiast w żegludze japońskiej zaczyna się chaos. Wskutek braku dostatecznej ilości tonnażu transportowego, Japonia nie może sprowadzać ani dostatecznej ilości surowców, ani żywności. W tym stanie rzeczy w Japonii wielka ilość ludzi jest zmuszona pracować na roli, ażeby zapobiec klęsce głodowej. Odbija się to ujemnie na możliwościach Japonii w kierunku zwiększenia ilości robotników przemysłowych.

Ta okoliczność, połączona z brakiem surowców w samej metropolii japońskiej - głównie ŻELAZA oraz z trudnościami dowozu takowych sprawia, że nie może być przyspieszony plan rozbudowy floty transportowej.

Tylko w jednym roku udało się Japonii skonstruować około 600.000 tonn statków handlowych; obecnie wydajność stoczni japońskich wyraża się rocznie cyfrą 400.000 tonn.

Cyfra ta nie wystarcza na wyrównanie strat, ponoszonych wskutek działań wojennych Aljantów, a pozbawiona jest mowy o zwiększeniu dowozu surowców.

/ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 1.II.1944 /.

2. Totalna gospodarka wojenna w Japonii. Totalna gospodarka wojenna została wprowadzona w Japonii w lecie 1943 r., a impulsem w tym kierunku był upadek Włoch.

Środki, powzięte przez rząd japoński w kierunku stotalizowania gospodarki, stanowią próbę rozwiązania tego problemu kosztem potrzeb ludności oraz nieważnych dla wysiłku wojennego gałęzi przemysłu.

Jedną z wydanych w powyższym zakresie ustaw przewiduje wydatek 380.000.000 jenów na przestawienie przemysłu konsumpcyjnego na przemysł wojenny. Ustawa ta wprowadza podział przemysłu japońskiego na 3 grupy:

- a/ Grupa pierwsza: kopalnie węgla, przemysł stalowy, żelazny i metalurgiczny wogóle, fabryki samolotów, sprzętu wojennego wogóle oraz stocznie okrętowe.
Zostały utworzone 22 różne organizacje kontrolne, opracowujące plany uproszczenia i intensyfikacji pracy zakładów tej kategorii. W sposób przymusowy jest zwiększana ilość robotników, nawet w ~~zakładach~~ przedsiębiorstwach prywatnych; w kopalniach węgla naprz. zwiększono liczbę robotników o 10%.
- b/ Grupa druga: przemysł tekstylny, szklany, żywnościowy i manufaktura wszelkiego rodzaju. Gałęzie te mogą pracować nadal z pewnymi ograniczeniami, jednakże poszczególne przedsiębiorstwa zostały tu połączone w jednostki większe i poddane kontroli stoczni okrętowych, które w drodze odpowiedniego "przeczesania" mają

prawo wykuskać stamtąd możliwie wielką ilość inżynierów, techników, robotników, maszyn i narzędzi, potrzebnych dla realizacji planu morskiego Japonii.

- c/ Trzecia grupa: przedsiębiorstwa wyróbów luksusowych, przedmiotów użytku domowego, niektóre zakłady chemiczne i małe warsztaty, których działalność łączy się często z pracą produkcyjną gałęzi podciągniętych pod grupę 1-a, względnie 2-a, lecz których organizacja jest przestarzała i niewydajna.

Grupa ta obejmuje również bardzo wiele zakładów przemysłowych, które nastawione były przed wojną na dumpingowy export.

Robotnicy trzeciej grupy mogą być według uznania władz przesuwani do zakładów należących do 1-j, wzg. 2-j grupy.

/ ARGENTINISCHES TAGEBLATT z dnia 1.II.1944 /.